CZĘŚĆ LI — № 29. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 22 Kwietnia. / 4 Maja.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 21 Kwietnia. / 3 Maja.

NOWINY DWORU.

W przeszły Poniedziałek, 18 Kwietnia, baron *Plessen*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Duńskiego, miał zaszczyt złożyć N. Cesarzowi Jmci swoje nowe listy wierzytelne.

Tegoż dnia, Pułkownik *Botzaris*, Adjutant Króla Jmci Grecyi, przysłany od swego Monarchy z listami ubolewania z powodu zejścia Cesarza Mikołaja I i powinszowania wstąpienia na Tron N. Cesarza Jmci, miał zaszczyt być przedstawionym N. Panu.

—

Z Najwyższego Rozkazu Dwór Cesarski przywdział żałobę na dni dziesięć z powodu zgonu J. C. Wysokości Arcyxiężny Maryi-Dorothei, a na dni pięć, z powodu zgonu Xiężnej Jmci Następczyni Saxe-Meiningen, Karoliny, urodzonej Xiężniczki Pruskiej. Żałoba ta będzie noszona ze zwykłemi podziałami.

—

Rozkaz dzienny Cesarski *w Wydziale Wojskowości, z dnia 17 Kwietnia 1855 roku.*

(Dokończenie.)

Za odznaczającą się służbę, podwyższeni zostają w liczbie innych, do rang: Pułkownika, liczący się w artylleryi Podpułkownicy: Dowodzca Wileńskiego artylleryjskiego garnizonu *Minkwitz*, i Dowodzca Dynaburgskiego inżenjernego arsenału, *Hagelstrom*, Starszy Adjutant Sztabu Inspektora Wydziału Inżenjeryi, Kapitan bataljonu Saperów Gwardyi *Hatowski*, wszyscy trzej z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Kapitan dywizyonu konnych Pijonerów Gwardyi, hrabia *Ronikier*, z przeniesieniem do pułku dragonów J. C. Wysokości W. X. Mikołaja Mikołajowicza; — do rangi Kapitana, Sztabs-kapitanowie tegoż dywizyonu *Rachubowicz* i *Bychowiec 1*; — do rangi Sztabs-kapitana, Porucznicy: Pomocnik Naczelnika Stołu w Departamencie Artylleryjskim Ministerstwa Wojny, liczący się w garnizonowej Artylleryi *Małecki* i Jeneralnego Sztabu *Ufniarski*; — dymissyonowany z korpusu Inżenjerów, Jenerał-major *Avreggio 2*, zostaje przyjęty na nowo do służby w tymże korpusie i mianowany Dowodzcą Zachodniego okręgu Inżenjerów.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki, z dnia 13 Kwietnia, Zarządzający korpusem Inżenjerów Budownictwa morskiego Jenerał-porucznik Inżenjerów *Masłow*, przeznaczony zostaje do zasiadania w Ogólnem Zgromadzeniu trzech pierwszych i Heroldyjnego Departamentów Rządzącego Senatu; Dyrektor Hydrograficznego Departamensu i Prezes Komitetu Naukowego Marynarki Vice-admirał baron *Wrangel*, mianowany Inspektorem Sterników Baltyckiej flotty, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków;— Za odznaczającą się służbę, podwyższony do rangi Vice-admirała, Pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu flotty i portów morza Czarnego Kontr-admirał *Mietlin*.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej: 7 Kwietnia, mianowani: Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Szambelan, Rzeczywisty Radzca Stanu *Smirnow*, S.-Petersburskim Cywilnym Gubernatorem i Urzędnik do szczególnych poleceń V klassy przy Ministrze Spraw Wewnętrznych *Schumacher*, Vice-Dyrektorem Departamentu Gospodarczego tegoż Ministerstwa; — 10 Kwietnia, mianowani: Dymissyonowany w 1853 roku z korpusu Inżenjerów z rangą Pułkownika *Siwkow*, Dyrektorem Cesarskiej Porcellanowej fabryki, z zamianą rangi na Radzcę Dworu; Dyrektor S.-Petersburskiej Zachowawczej Kassy (Lombardu) Radzca Stanu *Kristofari*, Dyrektorem, Zarządzającym piśmiennym Wydziałem S.-Petersburskiej Rady Opiekuńczej Cesarskiego Domu Wychowania (Podrzutków; Ober - Sekretarz Ogólnego Zgromadzenia Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu Radzca Kollegijalny *Przybylski*, podwyższony został, za odznaczającą się służbę, do rangi Radzcy Stanu.

— Przez takiż Rozkaz dzienny i Dodatek do niego z dnia 17 Kwietnia, za odznaczającą się służbę podwyższeni zostali do rangi Radzcy Tajnego, Rzeczywiści Radzcy Stanu: pełniący obowiązki Towarzysza Ministra Udziałów *Wieniewitinow*, i zarazem mianowany Towarzyszem Ministra i Senatorem; zostający przy Głównozarządzającym II Odziałem przybocznej J. C. Mości Kancellaryi i Prezes Komitetu do nadzoru nad robotami Drukarni tegoż oddziału, liczący się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych *Remer* i Starszy Urzędnik tegoż Oddziału *Malewski*.

—

Reskrypta Cesarskie.

I.

Na imię Członka Rady Państwa, Jenerał-Adjutanta Jenerała piechoty Xięcia z tytułem Swiatłości, Woroncowa.

Xiążę Michale synu Szymona. Prawdziwie wzruszony pismem waszém z dnia 21 Lutego, znalazłem w niém wyrażenie tej serdecznej boleści, której nie mogliście nie doznać w nieszczęściu jakie Mię i Rossyą całą dotknęło. Wiadomo wam, że stale podzielałem uczucia szacunku dla was Najukochańszego Rodzica Mojego, oraz wdzięczność Jego za wasze zasługi Stanu. Widząc na Kaukazie owoce waszej niezmordowanej działalności, z duszy boleję, że zły stan waszego zdrowia pozbawia Mię spółdziałania jednego ze znakomitych mężów dwunastego roku, w nadeszłej dziś dla nas nowej proby godzinie; ale mamy przed oczami przykład waszego samozaprzania, i popęd serca waszego, bezwarunkowo oddanego Tronowi i Ojczyznie. Pragnąc corychlejszego odzyskania sił przez was, przyjemnie Mi jest ponowić wam zapewnienie osobliwej Mojej ku wam łaski.

S.-Petersburg, 2 Marca 1855 roku.

II.

Na imię Jenerał-Adjutanta Hrabi Perowskiego.

Hrabio Bazyli, synu Alexego. Zostając od roku 1816 przy zeszłym w Bogu Najjaśniejszym Rodzicu Moim, byliście jednym z najbliższych świadków Jego, pełnego zapału dążenia ku dobru i sławie Rossyi. Ożywieni wzniosłym Jego popędem, wyście, z młodych lat jeszcze zyskali ufność Jego i zachowali ją do samego Jego zgonu. W pierwszej Tureckiej kampanii, okazaliście pod murami Anapy i Warny, męztwo i poświęcenie się wojownika, który już walczył z honorem w wiekopomnym 1812 roku. Następnie, mnogie ważne polecenia, a w szczególności ustroj Orenburgskiego kraju, otworzyły rozległe szranki dla waszej światłej, a niezmordowanej gorliwości. Nieodżałowany Mój Rodzic, miłując was, jako wiernego spółuczestnika pierwszych prac Swoich, szacował wasze zasługi i oceniał was, jako jednego z najżarliwszych wykonawców dobrotliwych jego planów.— W bolesnej stracie która nas dotknęła, pociechą jest dla Mnie powtórzyć wam wynurzenie uczuć, jakiemi nasz Dobroczyńca odpowiadał na wasze nieograniczone ku Niemu przywiązanie. W dowodzie tych uczuć i w wyrażeniu osobistej Mojej wdzięczności za chlubną służbę waszę Tronowi i Ojczyznie, nadałem wam przez Ukaz, z dnia dzisiejszego do Rządzącego Senatu przesłany, godność Hrabi Cesarstwa Rossyjskiego.

Pozostaję ku wam niezmiennie - przychylnym i szczerze-życzliwym.

S.-Petersburg, 17 Kwietnia 1855 roku.

III.

Na imię Dowodzcy 4 korpusu piechoty, Jenerał-Adjutanta barona Osten-Sackena.

Hrabio Dymitrze, synu Hierotheusa. W ciągu prawie półwiecznej służby waszej, stale odznaczaliście się wzorowém męztwem w bitwach i niezmordowaną pracowitością ku dobremu ustrojowi wojsk wam poufanych. Doświadczona biegłość wasza w rozporządzeniach, była powodem niezapomnianemu Rodzicowi Mojemu, do powierzenia wam, od samego wszczęcia obecnej wojny, obrony północnego wybrzeża morza Czarnego. Ten wybor najtrafniejszego oceniacza dostojeństw wojennych, usprawiedliwiliście w zupełności, świetném odparciem anglo-francuzkiej flotty od miasta Odessy. Ale wam pozostawało jeszcze inne, chlubne dzieło do spełnienia. Zawiadując od Grudnia bohaterską obroną Sewastopolskich warowni przeciw połączonym siłom trzech nieprzyjaźnych nam Mocarstw, nabyliście nowego prawa do szacunku i wdzięczności Rossyi. W dowodzie tych uczuć, które z duszy podzielam i dla okazania doskonałej Mojej ku wam życzliwości, Mnie nader było przyjemnie, przez Ukaz, wydany w dniu dzisiejszym do Rządzącego Senatu, nadać wam wraz z pochodzącém od was potomstwem, godność Hrabi Cesarstwa Rossyjskiego.

Pozostaję ku wam na zawsze przychylnym.

S.-Petersburg, 10 Kwietnia 1855 roku.

IV.

Na imię Najprzewielebniejszego Filareta, Metropolity Kijowskiego i Halickiego.

Najprzewielebniejszy Metropolito Kijowski Filarecie.

Przysłany Mi przez was od miłej Bogu Kijowsko-Peczerskiej Ławry wizerunek świętego obrazu Chwalebnego Wniebowzięcia Matki Boskiej, przyjąłem z serdeczném rozrzewnieniem mocno ufającego w opiekę Niebieskiej Orędowniczki. Swiątynia starożytnego Kijowa drogocenna jest pamięcią pierwszego opromienienia ziemi Ruskiej zbawienną wiarą Chrystusową; oby, żywiąc pobożność w duszach, pozostała ona na zawsze rękojmią łaski i wszechsilnej Bożej pomocy dla Prawosławnej Ojczyzny Naszej.

Mam Sobie za osobliwą przyjemność wyrazić wam szczerą wdzięczność za duchowny wasz podarek, towarzyszony wynurzeniem wiernopoddanniczych waszych ku Mnie uczuć.

Polecając Mię waszym modlitwom, pozostaję zawsze wam przychylnym.

S.-Petersburg, 23 Marca 1855 roku.

Na oryginałach własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

V.

Najprzewielebniejszy Metropolito Filarecie. W głębokiej do niewyrażenia boleści po stracie nieodżałowanego Małżonka Mojego, który z niezbadanych wyroków Najwyższego, przedwcześnie, pośród niezmordowanych starań o dobro ukochanej Mu Rossyi powołany został do wiecznego żywota, wasze pasterskie pismo było dla Mnie prawdziwą, serdeczną pociechą. Z chrześciańską pokorą poddając się woli Bożej, z osobliwą wdzięcznością przyjęłam przysłaną Mi przez was od Kijowsko-Peczerskiej Ławry Ewangeliją świętą, która jedna przynieść zdolna sterganemu bolem sercu duchowne lekarstwo i niebieską ochłodę. Oświadczając wam za ten dar szczerą Moją wdzięczność i polecając Mię pasterskim modlitwom waszym i powierzonego wam, miłego Bogu zakonnego zgromadzenia, pozostaję ku wam niezmiennie przychylną.

Na oryginale własną Jej C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDRA.

W S.-Petersburgu, 18 Marca 1855 roku.

—

Dyplomat Cesarski.

Dowodzcy 6 korpusu piechoty i Dowodzącemu wojskami, do tego korpusu odkomenderowanemi, Naszemu Jenerałowi piechoty, Xięciu Gorczakow 3.

W nagrodę wzorowej służby waszej i osobliwej działalności, od chwili wkroczenia nieprzyjaciela na Krymski półwysep, również za okazane przez was męztwo i biegłość w rozporządzeniach w bitwie nad rzeką Almą, i za poświęcenie się z jakiem, w tym dniu, osobiście przywodziliście pułkom do ręcznego boju, Najmiłościwiej mianujemy was kawalerem orderu Św. Wielkiego Xięcia Alexandra Newskiego brylantami ozdobionego, którego znaki przy niniejszém załączając, pozostajemy ku wam na zawsze przychylni.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 10 Kwietnia 1855 roku.

—

Przez Dyplomata Cesarskie: z dnia 27 Marca, 3 i 8 Kwietnia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, Jenerał-porucznicy *Chrulew* i Wojenny Gubernator Odessy *Krusenstern 2*, oraz Jenerał-major orszaku Króla Jmci Pruskiego *von Brauchitsch*; — Św. Stanisława 1 klassy, Pełniący obowiązki Naczelnika 8 okręgu korpusu Żandarmów, Jenerał-major *Kazimirski 1*, Pełniący obow. Naczelnika 6 okręgu tegoż korpusu, Jenerał-major *Jurjew 2* i Naczelnik 4 okręgu tegoż korpusu Jenerał-major *Kucyński*.

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu z dnia 24 Marca, Zasiadający w Ogólném Zgromadzeniu Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu Radzca Tajny *Pogodin*, Najłaskawiej mianowany Jenerał-Intendentem czynnej Armii, z pozostaniem Senatorem.

NOWINY Z KRYMU.

I.

Ostatnie doniesienie Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa*, z dnia 12 Kwietnia, zawiera wiadomości, już znane z ostatniej telegraficznej depeszy, mianowicie, że ogień nieprzyjacielski przeciw Sewastopolowi, widzialnie słabnie, w miarę czego uszkodzenia w naszych fortyfikacyach i straty garnizonu, znacznie zmniejszają się.

Podstępy wyprowadzane w rozmaitych kierunkach przez oblegających, posuwają się bardzo powolnie, będąc tamowane trafném działaniem naszej artyllervi. — Nieprzyjaciel, z obawy kontr-min, dokonywa swoje wybuchy nieblizej, jak o trzydzieści sążni od bastjonu № 4 ale i tu, cel oblegających, utworzenia z pięciu kotłowin ogólnej zasieki (place d'armes) jeszcze nie jest dopięty, ponieważ szaniec wieńczący dwóch środkowych kotłowin, uszkodzony wybuchami z naszej strony.

W przedstawionym przy tém doniesieniu Dzienniku, znajdują się następne szczegóły o niektórych czynnościach, które miały miejsce pod Sewastopolem od 7 do 12 Kwietnia.

7 Kwietnia jedna z bateryj naszych zmusiła do zamilczenia dwie francuzkie baterye, podbiwszy im działa i zniszczywszy ambrazury.

W tymże dniu, przed awanpostami Czorguńskiego oddziału, pod wsią Komary, ukazało się dwanaście szwadronów nieprzyjacielskiej jazdy (strzelcy afrykańscy i dragoni angielscy), z sześciu działami i około 10,000 tureckiej piechoty, które, wymieniwszy kilka wystrzałów z naszemi kozakami i greckiemi ochotnikami, wróciły do swego obozu.

W nocy na 8 Kwietnia oblegający dokonali dwa napady na łożamenta przed bastjonami № 3, 5 i 6, ale przywitani bagnetami i kartaczami, zmuszeni byli do śpiesznego odwrotu.

W nocy na 9 Kwietnia — anglicy, wyszedłszy ze swych transzei we trzech kulumnach, znowu attakowali łożament po przedzie 3 bastjonu; 2-ga karabinjerna rota Ochotskiego pułku strzelców, dzielnie uderzyła na bagnety, i odrzuciwszy nieprzyjaciela, znowu go zmusiła do śpiesznego cofnięcia się.

Tejże nocy, jedna nieprzyjacielska parowa fregata, oddzieliła się od flotty, (która, jak dotąd, stoi na kotwicy w buchtach Kamysz i Strzeleckiej), i trzymając się od brzegowych bateryj w odległości przeszło o tysiąc sążni, porazy kilka wszczynała ogień; podobneż pokuszenie ponowione przez nię było również bezskutecznie z 9 na 10 Kwietnia.

Następnie, po 12 Kwietnia oblegający nic nie przedsiębrał ważnego. — Z naszej strony wszystkie poniesione w fortyfikacyach uszkodzenia naprawione zostały zupełnie i urządzone: nowa baterya na prawem skrzydle Selengińskiej reduty i cztery wielkie łożamenty, które natychmiast też zostały przez celnych strzelców zajęte.

Z oddziału Eupatoryjskiego odebrano doniesienie, że 11 Kwietnia, o godzinie 1 po południu, od dziesięciu do dwunastu szwadronów nieprzyjacielskiej jazdy, i od ośmiu do dziesięciu batalionów piechoty z artylleryą polową, ruszyły

na ukos ku wsi Saki, ale, postrzegłszy nasze szwadrony, ciągnące od Tuzłów, turcy, nie doszedłszy do Sak o wiorst dziesięć, cofnęli się.

II.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, przesyła, przez Kijów, następną telegraficzną depeszę z dnia 15 Kwietnia.

Od 12 po 15 wieczorem, pod Sewastopolem nic ważnego nie zaszło; ogień ze strony nieprzyjaciela jest mierny. Na wyniosłości, o sto sążni przed bastjonem № 5, urządziliśmy, po odbytej walce, szereg łożamentów, z których utworzona ciągła transzeja. Strata nasza w tych dniach nieznaczna. Nieprzyjaciel podstępami swemi nie posunął się na przód. Na przeciw lewego frontu bastjonu № 4, słychać podziemne jego roboty, ale jeszcze w dość znacznem oddaleniu.

(Ruski Inwalid.)

W gazecie Pszczoła Północna, 19 Kwietnia, czytamy: «Dziesięć zagranicznych kupieckich okrętów, zdołały wejść na Bałtyckie morze, przed zjawieniem się Angielskiej flotty i przywiozły towary do Bałtyckiego portu. Z liczby tych towarów dziesięć beczek ostryg przypadło na część Smurowa i Elisiejewa (*) i przysmak ten, nad wszelkie spodziewanie, dostać dziś można w Petersburgu.»

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 16 Kwietnia pozostało chorych 195— w ciągu doby zachorow. 8 — wyzdr. 2 — umarło 6 — po 17 Kwietnia pozostało chorych 195.

W ciągu doby zachor. 10 — wyzdr. 10 — umarło 11— po 18 Kwietnia pozostało chorych 184.

W ciągu doby zachor. 17 — wyzdr. 4 — umarło 12 — po 19 Kwietnia pozostało chorych 185.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 13 (26) Kwietnia.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. Mości, wydane do Zarządu Cywilnego.

Z dnia 26 Lutego 1855 roku.

Urzędnik do pisma w Kancellaryi Przybocznej Namiestnika Rejestrator Kollegijalny Biernacki, uwolniony zostaje od służby cywilnej na własne żądanie, dla przejścia do służby wojskowej.

Przeniesiony: Protokolista Kommisyi Śledczej ustanowionej przy Namiestniku Królestwa Polskiego, jako Głównodowodzącym Armiją Czynną, Sekretarz Gubernijalny Blumenfeld, na pełniącego obowiązki Sekretarza 2 klassy w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Z dnia 17 (29) Marca 1855 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Naczelnik Kancellaryi Rządu Gubernijalnego Radomskiego, Sekretarz Kollegijalny Henryk Skierski, pełn. obow. Naczelnika powiatu Radomskiego.

Zatwierdzony: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Cywilnym gubernii Radomskiej, Radzca Honorowy Alexander Leskiewicz, pełn. obow. Naczelnika Kancelaryi w Rządzie Gubernijalnym Radomskim.

(*) Znane sklepy korzenne Petersburskie. *(Red.)*

Otrzymujemy następujące doniesienie z Gdańska, które tu w całości zamieszczamy:

«Gdańsk dnia 12 Kwietnia 1855 roku. Mamy zaszczyt zawiadomić, że w skutek śmierci wspólnika naszego ś. p. Ludwika Kendzior, dom nasz handlowy w Gdańsku na zasadach czysto komissowych, nadal prowadzić będziemy handel pod firmą: «Alexander Makowski et Comp.» Wspólnik nasz, P. Józef Kurjerów, mający dom handlowy w Warszawie, będzie jak dotąd kierował tamże interesami firmy naszej, załatwiając wszelkie handlowe i finansowe z Gdańskiem stosunki.

Makowski, Kendzior et Comp.

(Gaz. Warsz.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Gazeta Augsburska pisze podług listów ze Stambułu, 10 Kwietnia: «Siedm tysięcy francuzów zajęły już obóz w Maslak, gdzie też mają się tymczasowo zatrzymać i wojska Sardyńskie.»

— Słychać że anglicy pracują nad obwarowaniem Synopy, a francuzi Rhodes. — Nowy Poseł Grecki, P. Condouriotis był jak najuprzejmiej przyjęty przez Ministrów Porty.»

— Depesza telegraficzna z Wiednia, z dnia 21 Kwietnia, potwierdza wiadomość, że 15,000 Turków przybyło z Eupatoryi do zatoki Kamysz i że Omer-pasza śpieszył tamże z nowemi siłami.

— Piszą ze Stambułu, 9 Kwietnia, do gazety Hamburgskiej, że kilka statków transportowych, wiozących rozmaite zapasy dla sprzymierzonych, uwięzły na mieliznie nieopodal od Warny. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. *Zeit*, zawiera co następuje, pod rubryką z Wiednia, 20 Kwietnia. «*Ostdeutsche Post* twierdzi, że wiadomość o przybyciu Ludwika Napoleona wprost z Londynu do Wiednia, jest przedwczesna i niczem nie uzasadniona. Wczora PP. Drouyn de Lhuys i Lord John Russell, P. de Bourqueney i Lord Westmoreland, tudzież hrabia Buol, obiadowali u Cesarza.—Lady Russell wybiera się już w podróż; Lord wkrótce za nią wyjedzie.

— 16 Kwietnia dziękczynne nabożeństwo odprawione było po wszystkich kościołach Wiednia, z powodu szczęśliwego ocalenia Ojca świętego w przypadku, doznanym w klasztorze św. Agnieszki.

— Gazeta Moguncka zapewnia, że Konkordat Austryi ze Stolicą Apostolską został ostatecznie zawarty i niedostaje mu tylko ratyfikacyi Monarchów.

Wiedeń, 21 Kwietnia, o 4 po południu. (Depesza telegraficzna Indépendance Belge.)

«Dwunasta konferencya odbywa się w tej właśnie chwili: «Utrzymuje się pogłoska o niezwłoczném do Wiednia przybyciu Cesarza Francuzów.»

— W *Indépendance Belge*, 22 Kwietnia czytamy: «Konferencya Wiedeńska odbyła wczora dwunaste swe posiedzenie. Co tam zaszło? nikt nie wie jeszcze; w chwili wyprawienia ostatniej wczorajszej depeszy, Pełnomocnicy byli jeszcze zgromadzeni. Zresztą dzień przeszedł w najrozmaitszych wrażeniach, stosownie do odbieranych po kolei sprzecznych wiadomości. Zrana, zaczęto tuszyć o pokoju, około południa przeczucia ćmić się zaczęły, i wieści przechylały się na stronę wojny. Pod wieczór humory i twarze znowu się rozpogodziły, wiatr powiał od strony pokoju. Giełda Paryzka nawet, w kursie fondów, pokazała przekonanie w tym kierunku. Powiedzmy wszakże w zawiązku, że każdemu wolno się domyślać co mu się podoba, ale nikt nic a nic nie wie.»

Wiedeń, 22 Kwietnia. (Telegraf.) Wczorajsza Konferencya trwała półpiątej godziny. Nie doprowadziła jeszcze do żadnego wypadku w tém co się tyczy Trzeciego punktu.

Zgromadzenia konferencyi zostały zawieszone.

Lord John Russell i P. Drouyn de Lhuys pożegnali swych kollegów, Członków konferencyj.

Wiedeń, 24 Kwietnia. (Tąż drogą.) Lord John Russell wyjechał wczora wieczorem do Londynu, na Pragę i Drezno.

Przed wyjazdem Lord widział się z hrabią Buol, z którym pozostał przez półtory godziny.

— Inna depeszą telegraficzna z Wiednia, 25 Kwietnia rano, odebrana w Berlinie, zawiera: «*Korrespondencya Austryacka* (Gazeta Ministeryalna) pisze, że Konferencye nie są zerwane, jak twierdzi *Ostdeutsche Post*, owszem toczą się bez przerwy. Z tego powodu *Korrespondencya Austryacka* wyraża nowe nadzieje pokoju.»

PRUSSY. 23 Kwietnia, o godzinie 9 rano. Król, Królowa JJ. i JJ. KK. WW. Xiążę i Xiężniczki Domu Królewskiego odjechali z Berlina, pociągiem nadzwyczajnym do Brandenburga dla znajdowania się na uroczystości uczczenia pamięci zeszłego w Bogu Cesarza Mikołaja I. Wszyscy wojskowi, mający rossyjskie ordery, byli wyraźnie wezwani przez Króla na tę uroczystość, i pojechali tymże cugiem. Tamże udali się P. Manteuffel i Poseł Rossyjski, baron Budberg.

— Oddanie 6 pułkowi kirysyerów, stojącemu w Brandenburgu, przedmiotów umundurowania nieboszczyka Cesarza Mikołaja I, przywiezionych z Petersburga przez Deputacyą tego pułku, miało miejsce w dniu 19 Kwietnia, z wielką uroczystością.

— Okręg Minden przesłał N. Cesarzowej Jmci Rossyjskiej adress ubolewania, podpisany przez 5,000 osób.

— Kommisya wojenna, zasiadająca w Charlottenburgu postanowiła, że wszystkie dotychczasowe bronie Landwehru, tudzież batalionów linjowych, będą zastąpione karabinami Minié, w czasie jak najrychlejszym.

— 19 Kwietnia, z ujścia Stolpe (w Pomeranii), donoszą, że wilią dnia tego, o godzinie 7 wieczorem widziano flottę angielską, z szesnastu okrętów, przechodzącą w odległości około 3½ mil morskich.

— Pod rubryką *Memel, 19 Kwietnia*, gazeta *Ostsee Zeitung*, pisze: «Wczora w okolicach Libawy, skuner *Miron*, kapitan Kennewig, idący pod Lubecką flagą z Lubeki, z ładunkiem węgla i żelaza, był ogłoszony za prawną zdobycz przez oficerów statku parowego wojennego angielskiego *the Desperate*, dziś ten skuner został przyprowadzony do naszego portu przez jednego kadeta i marynarzy angielskich, cały zaś ekwipaż, prócz jednego majtka, przeprowadzony na statek *Desperate*.—Okręt szwedzki *la Fina*, kapitan Strömberg, idący z Lizbony z ładunkiem łoju, oraz okręt Hollenderski *Jakobus*, kapitan Noord, z ballastem z Rönne, chciały wejść do Libawy, ale statek *Desperate* ich nie wpuścił i zmuszone były tu przybyć. Dotąd niewidzieliśmy jeszcze okrętów wojennych. *(G. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *21 Kwietnia.* Minister Skarbu, P. Lewis, wykładając na wczorajszém posiedzeniu Izby Gmin rozdziały budżetu, dał następne szczegóły o stanie długu narodowego.

W roku 1702 dług ten wynosił tylko 10 miljonów funtów sterlingów, po wstąpieniu na tron Jerzego II, podniosł się do 53 miljonów; pokój następnie z niżył go do 46 miljonów, ale wojna Hiszpańska podniosła do 72. W roku 1763, po siedmioletniej wojnie, doszedł do 135, a w 1786 do 259 miljonów, 1800 składał już 591, a w Lutym 1816 roku 816,000,000. Odtąd został zmniejszony o 64,471,968 funt. sterl. i od Stycznia roku bieżącego dług narodowy angielski składa summę 751,000,000 funtów sterlingów.

— Jenerał sir J. Borgoyne przybył w przeszłą Niedzielę do Londynu wprost z obozu Sewastopolskiego.

— 20 Kwietnia Królowa z Cesarzem i Cesarzową Francuzów, jeździła oglądać stałą Wystawę w pałacu kryształowym w Sydenham.

— W *Morning Chronicle* czytamy, że 19 Kwietnia, wieczorem, w Londynie rozeszła się była z szybkością błyskawicy pogłoska, jakoby aresztowany został jakiś francuz, za usiłowanie wystrzelić do Ludwika Napoleona, w chwili kiedy wracał do pałacu Buckingham. W rzeczy samej zatrzymano francuza, który chciał koniecznie wrzucić do powozu Cesarskiego jakieś pismo, i silnie stawił opór agentom policyi.

— Do szczegołów o pobycie Ludwika Napoleona w Londynie korrespondencye dodają, że P. Philipp, aptekarz w Piccadilly, umyślił, dla powitania Cesarza Francuców, kazać przedrukować ogromnemi literami, w formie sążnistych afiszów, artykuły gazety *Times*, ogłoszone po przewrocie, dokonanym 2 Grudnia, w których Ludwik Napoleon traktowany jest w sposób najobelżywszy. Te afisze ze wszech stron były upiękrzone karykaturami przedstawującemi wyprawę od Boulogne, wystrzyżonemi z satyrycznych dzienników *Punch*, *Diogene* i *Journal pour rire*. Wszystko to nalepione właśnie na domie, mimo którego przeciągał cug paradny, sta-

wiło rażącą sprzeczność z manifestacyami sąsiadów, w których wyrażał się najgościnniejszy entuzyazm. Wielkie tłumy ludu kupiły się przed domem i sami *policemen* nie mogli się wstrzymać od śmiechu.

Nadto mnóstwo było wszędzie przylepionych afiszów buntowniczych, wzywających do wstrętnej Ludwikowi Napoleonowi manifestacyi. Ale policya, która niema prawa zdzierać żadnych, w tej formie wystawianych obwieszczeń, pośpieszyła, gdzie mogła, pozablejać je olbrzymiemi proklamacyami następującej treści: «*Anglicy, przyjmcie gościnnie Sprzymierzeńca waszej ukochanej Królowej.*» Cała legija agentów Policyi tajnej Paryzkiej, pod wodzą P. Collot Meygret, poprzedziła Cesarza w Londynie; w nocy z Wtorku na Srodę zatrzymano jedenaście osób, z których siedmiu wychodzców włoskich.»

Londyn, 23 Kwietnia. Królowa Wiktorya nie przeprowadzała Cesarstwa JJ. do Dover, jak głosiła gazeta *Sun* i pożegnała się z niemi w pałacu Buckingham.

— *Independance Belge* ogłasza następną depeszę telegraficzną z Londynu, 23 Kwietnia:

«Na początku posiedzenia dzisiejszego Izby Gmin lord Palmerston oznajmił, że Konferencya Wiedeńska odroczyła się na czas nieoznaczony (sine die).

»Na zgromadzeniu pełnomocników, odbytém w przeszły Czwartek, reprezentanci czterech Mocarstw domagali się od Rossyi, iżby, albo zgodziła się na ograniczenie swojej siły morskiej na Czarném morzu, albo żeby żadne Mocarstwo nie mogło mieć na tém morzu wojennych okrętów.

«Xiążę Gorczakow prosił o użyczenie mu czasu do stanowczej odpowiedzi na tak wyrażone żądanie czterech Mocarstw.

«W Sobotę, Konferencya znowu się zgromadziła i Pełnomocnik Rossyi oświadczył, że odebrane przez niego instrukcye nakazują mu wzręcz odmówić obu wyłożonym wyżej żądaniom.

«Xiążę Gorczakow nie podał ze swej strony żadnej kontrpropozycyi.

«W skutek tego Konferencye zostały przerwane.»

— Na Giełdzie 23 Kwietnia (tel.) Konsolidy 88⅜; — Rossyjskie 5 proc. 98 — 4½ proc. 88½

24 Kwietnia o 1 po południu (tel.) Konsolidy 89¼.

(J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, *22 Kwietnia.* Monitor, donosi, że Cesarz i Cesarzowa przybyli do Boulogne wczora, o godz. 3½ po południu. Dziś Cesarz odbywa przegląd wojsk w Boulogne; do Paryża jest spodziewany na dziś wieczor, na godzinę 6.

— Nieprzybycie do Dover eskadry francuzkiej towarzyszącej Cesarzowi, nastąpiło w skutek wielkiej mgły, która była przyczyną, że kika okrętów zbłądziło. Okręt *Austerlitz* osiadł pod Dover na mieliznie, acz bez żadnego widzialnego uszkodzenia.

— W gazecie *Précurseur* piszą: «Mogę udzielić niektóre szczegóły o pobycie Cesarza w Londynie. Wczora Cesarz zrana miał długą konferencyą z lordem Palmerston, lordem Clarendon i trzema innemi angielskiemi Ministrami, których nazwać nie umiem. Marszałek Vaillant, Minister Wojny, był na tej naradzie. List, z którego tę wiadomość bierzemy, mówi, że na niej uchwalono wszystkie szczegóły tyczące się dowodztwa armij Wschodnich. Dowodztwo to będzie sprawowane przez Cesarza osobiście, a będzie bardziej rzeczywiste, niż widzialne. Jego rozkazy Wodzowie naczelni mają wykonywać tak, jak gdyby od nich pochodziły. Zresztą, prócz przypadków, gdzie działanie powinno być łączne i jednoczasowe, Cesarz ma zbierać jenerałów na radę wojenną i poddawać pod ich rozbiór plany swoje. Ale głosy jenerałów będą tylko doradcze, Cesarski zaś, stanowczy. Na konferencyi z Ministrami wszystko to było przewidziane i postanowione. Kiedy z posiedzenia Cesarz przyszedł do Królowej, J. K. Mość, zbliżywszy się do niego powiedziała: «I tak, N. Panie, jesteś dziś dla nas więcej niż sprzymierzeńcem; armija nasza oddana jest pod wasze dowodztwo.»

Paryż, 24 Kwietnia. Przedwczora wieczorem Cesarz i Cesarzowa Francuzów przybyli do Paryża.

— Pogłoska o wyjezdzie Cesarza na Wschód przybrała dziś więcej niż kiedy prawdopodobieństwa; dzień wyjazdu naznaczają na 3, najpoźniej na 5 Maja. Paki podróżne, podług *Constitutionnel*, są już wysłane do Lyonu.

— Podług depeszy z Krymu, odebranej przez tęż gasetę, jenerał inżenjerów Bizot został zabity.

— Wiadomość o zawieszeniu, czyli przerwaniu Konferencyj, spowodowało mocne poniżenie fondów na wczorajszej Giełdzie. Niezbywa wszelkiego rodzaju kommentarzy o postawie, jaką ma przybrać Austrya ale te są całkiem sprzeczne między sobą.

— Na Giełdzie 23 Kwietnia 4½ procentowe 93 franki — 3 procentowe 68 franków 30 centimów.

24 Kwietnia, (tel.) 4½ procentowe 93 franki 25 cent. — 3 procentowe 68 fran. 10 cent. *(J. de S.-P.)*

WŁOCHY.

RZYM. Korrespondent Nowej Gazety Pruskiej z Rzymu udziela szczegołów o przypadku, zdarzonym Papieżowi w dniu 31 Marca, w klasztorze św. Agnieszki *za miastem*, w okolicach Rzymu. Ojciec święty znajdował się tam z licznym orszakiem, kiedy nagle stara zbutwiała posadzka, załamała się, i wszyscy zapadli w głąb na trzy sążnie. Papież, jak wiadomo, nie odniosł żadnego szwanku, ale można sobie przedstawić przerażenie całego zgromadzenia. Najwięcej przeląkł się jenerał francuzki, i sądząc, że to nastąpiło w skutek podłożonej machiny piekielnej, głośno wykrzyknął: «Zdrada.» Tenże jenerał mocno się potłukł. Kardynałowie Patrizzi i Marini byli zawaleni gruzem i odłamami, z pod których musiano ich wydostawać. Nikt wszakże nie stracił życia. *(R. I.)*

— Swięte Kollegium straciło najstarszego ze swych Członków, przez zgon Kardynała Opizzoni, Arcybiskupa Bolonii. Urodził się on w Medyolanie w 1769. Nigdy nie mieszał

się do polityki i był bardzo lubiony i szacowany w Bolonii. Był to starzec znakomitych zalet, nader miłosierny i wyrozumiały. Był towarzyszem niewoli Piusa VII; Kardynałem mianowany w 1804 roku. *(P. P.)*

HISZPANIJA.

Na posiedzeniu 14 Kwietnia, Kortezy przyjęły budżet. Królowej udziela się 28 miljonów realów, Królowi 1 miljon, Xiężniczce Asturyi (Następczyni Tronu) 1 miljon, J. K. Wysokości Xiężnie de Montpensier, półtora miljona.

— Wieść się rozchodzi, że odebrano z Rzymu protestacyą Stolicy Apostolskiej przeciw projektowi prawa o sprzedaży dóbr duchownych.

Madryt, 19 Kwietnia. (Telegraf.) Dziś mają być dalej prowadzone rozprawy nad 2 artykułem prawa o sprzedaży dóbr duchownych.

PORTUGALIJA.

Depesza telegraficzna z Madrytu, z dnia 19 Kwietnia, donosi, że Król Jmć Portugalski wyjechał, 15 b. m. do Włoch, zkąd uda się do Szwajcaryi, a następnie do Francyi.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WSCHÓD. Depesza telegraficzna z Marsylii, 23 Kwietnia, zawiera, według nowin z Krymu z dnia 14 tegoż miesiąca: «Omer-pasza, z turkami i egypcyanami zajmuje Balaklawę, dla odpierania z tej strony napadów, jakie mogłyby być usiłowane przez armiją Rossyjską.

Ze strony rzeki Czornaja nie ma się czego obawiać, bo dotąd dolina jest zalana.

— Podług *Morning Post* telegraf podwodny przeprowadzony już został z Balaklawy do Warny i będzie gotów na 24 Kwietnia; odtąd nowiny z Sewastopola będą dochodziły do Londynu i Paryża w kilka godzin czasu.

WIEDEŃ, *23 Kwietnia, wieczor.* Tego wieczora Lord John Russell odjechał ztąd drogą północną; lady wyjechała była z rana dnia tegoż. Dziś o wpół do 3 członkowie Konferencyi zbierali się na krótko w hotelu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, (zapewna dla podpisania protokołów.)

— W armii Galicyjskiej panuje w tej chwili choroba oczu (ophtalmia) epidemiczna; źrenica nagle, z wielkim bolem ściska się, poczém częstokroć śmierć następuje.

PARYŻ, *25 Kwietnia.* Rozmaite dzienniki angielskie mówią o niezwłocznem przybyciu do Paryża Cesarza i Cesarzowej Austryi, wraz z Królową Wiktoryą. Korrespondent gazety *Indépendance* przeczy tej pogłosce. Inna korrespondencya tejże gazety mówi, że gdy Królowa Angielska nie może wydalić się z Anglii podczas trwania sessyi Parlamentu, przeto, aby nie przeszkadzać odjazdowi Ludwika Napoleona do Krymu i objęcia tam dowodztwa naczelnego, Królowa Wiktorya odda mu wizytę dopiero w Sierpniu.

— Dziś, na Giełdzie, (tel.) 4½ proc. 93 fr. 25 cent. — 3 proc. 68 fr. 20 centimów.

LONDYN. (Telegraf.) Na Giełdzie 24 Kwietnia, Konsolidy 89¼.—25 Kwietnia o godzinie 3 po południu, Konsolidy 89.

DANIJA. W *Korrespondencie Hamburgskim* piszą, że Poseł Angielski w Kopenhadze zażądał, iżby okręty angielskie wojenne, oraz transporta wojenne były uwolnione od wszelkich opłat w wodach Duńskich i Rząd nasz żądanie to zaskutecznił.

— Piszą z Kiel, 21 Kwietnia: «W tych dniach Admirał Dundas pojedzie do Kopenhagi dla przedstawienia się Królowi.—Dziś przybyły tu cztery szalupy kanonijerskie, umyślnie zbudowane w Anglii dla kampanii Baltyckiej.—Spodziewają się tu co chwila przybycia z Deal okrętu *Duke of Wellington*, na który admirał przeniesie swoję flagę. — Tymczasowo, dopokąd odnoga Finlandska nie oczyści się od lodu, blokada będzie trzymana przez 15 fregat i korwett parowych; poźniej, każdy z tych statków zajmie, pod ochroną okrętów linijowych, punkt dla siebie wyznaczony.

GENUA, *21 Kwietnia.* Dziś wieczor zacznie się wsadzanie na okręty wojsk Sardyńskich, które, stosownie do ostatnich rozkazów, udadzą się wprost do Balaklawy.

OCEANIJA. Nowy Król Wysp Sandwich obwieścił, że pozostanie w neutralności zbrojnej. Wydał też proklamacyą, ogłaszającą, iż Rządy Angielski, Francuzki i Amerykański Stanów, ofiarowały mu swą pomoc ku zachowaniu Rządu jego nietykalnym. *(J. de S.-P.)*

ROZMAITOŚCI.

Niezwyczajne Bliźnięta.

Uwaga publiczności Petersburskiej zajęta jest w tej chwili nadzwyczajném zjawiskiem; oto co czytamy o tém w gazecie Petersburskiej Niemieckiej:

«W Naturze, zwykle tak porządnej i proporcyonalnej w swoich utworach, zdarza się niekiedy, że rozmaite części organicznych formacyj, w których daje się zkądinąd widzieć ta to stosunkowość, to jest zgodność z ogólnemi prawami, gdy znajdą się z sobą w zetknięciu, jedna bierze górę nad drugą i daje początek zjawisku nadzwyczajnemu, w najwyższym stopniu uwagę naszę zajmującemu. Podobny rzadki i osobliwszy przykład ma miejsce teraz w Petersburgu i śpieszymy udzielić czytelnikom następujący wyciąg z obszernego, niewydanego jeszcze opisu fenomenu przez jednego ze znakomitych uczonych tutejszych.

W dniu 4 Kwietnia urodziły się w tutejszym Domu Podrzutków, najrzadsze ze znanych bliźniąt: dwoje dzieci płci żeńskiej, zrosłe wierzchołkiem głowy (ciemieniem), a dzieci te nietylko żyją, ale są zupełnie zdrowe. W żadnym z wiadomych dotąd (siedmiu) przypadków zrosłych z sobą bliźniąt nie zdarzyło się nic podobnego, mianowicie, iżby twarz jednego, była prawie wprost i na odwrot, nad twarzą drugiego. Nasze bliźnięta tak są z sobą połączone, że jeżeli będzie przeciągnięta linija prosta przez środek twarzy, to jest od nosa jednego z nich, w górę, linija ta trafi do ucha drugiego. W znanych też dotąd przypadkach uważano, że osi obu ciał, składały albo liniją prostą, albo kąt, który, przez

przybliżenie mógł wynosić 90 stopni. W obecnym zaś przykładzie wyraźnie zboczenie od linii prostej jest daleko mniejsze, to jest obie osi tworzą kąt bardzo rozwarty. Zresztą obie bliźniaczki, z powodu giętkości szyj, mogą być położone w linii zupełnie prostej; w tedy jedna leży całkiem na wznak, a druga na boku, i tak też zwykle leżą w kolebce. Twarz jednej dziewczynki jest zupełnie regularna do czoła, i niedostatek symetryi daje się dopiero widzieć w formacyi czaszki; druga, ma prawą połowę twarzy znacznie krótszą i oko tej połowy ma mniejszą otworzystość, niż lewej. Ze znanych przykładów podobnych bliźniąt, wszystkie umierały jeszcze przed przyjściem na świat, w samém urodzeniu lub bezpośrednio potém, i tylko o jednym z tych przykładów można wnioskować, z rysunku jaki pozostał i napisu objaśniającego, że bliźnięta żyły kilka miesięcy, może nawet rok cały. Zrosłe bliźnięta w naszym Domu Podrzutków, we względzie snu, czuwania, potrzeby pokarmu, i t. d. prowadzą dwa życia całkiem niezawisłe i samobytne. Jedno śpi spokojnie, podczas kiedy drugie bierze pokarm lub patrzy. Jak i w znanych przykładach, wyraźnie niemasz w nich wspólności czucia, albowiem mózg, we wszystkich podobnych spojeniach bywał oddzielny i przejście nerwu od jednego do drugiego z dzieci, przeciwiłoby się prawom wszelkiego organicznego rozwicia. Ale między naczyniami krwistemi, zdaje się iż jest związek. Raz jedna z dziewczynek dość głosno krzyczała, i tém, wyraźnie rozbudziła swoją śpiącą siostrzyczkę. Twarz krzyczącej dzieciny skrzywiła się i mocno poczerwieniała; druga tymczasem spała; ale po niejakim czasie i twarz tej ostatniej zaczęła się czerwienić i krzywić, a poźniej dopiero nastąpiło przebudzenie się. Godne są uwagi foremne, nawet piękne rysy twarzy obu dziewczynek, szczególnie tej, która nie ma jednego policzka krótszego. Lekarze Zakładu nie pozostawią zapewna bez dalszego wyjaśnienia tej osobliwszej igraszki Przyrodzenia i ogłoszą wnioski, wyciągnięte ze swych postrzeżeń. Zdjęty już został bardzo dobry rysunek. Dotąd zdrowie tych fenomenalnych dzieci tak jest dobre, że można tuszyć, iż czas niejaki pozostaną w życiu.»

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

W 1 Oddziale 3 Departamentu naznaczone są do wysłuchania sprawy:

na 7 Kwietnia.

1.) O majątku pozostałym po zmarłym bezpotomnie szlachcicu Michale *Fabiańskim*.

2.) O dworskich poddanych, należących do szlachty *Kondrackich*.

na 11 Kwietnia.

3.) O wzajemnych pretensyach obyw. Tomasza *Kobylińskiego* i staroz. *Kotłowskiego*, z rzeczy niedotrzymania kontraktu.

4.) Kupca *Charina* z mieszczaninem *Rejter* o dom.

5.) O placach poszukiwanych przez obywateli m. Grodna *Romerów* z pod władania klasztoru XX. Bernardynów.

6.) Mieszczan Skarbowego miasteczka Mścibowa o pretensyach do Skarbu za poddanie gruntów ich pod lustracyą.

—

Od 1 Oddziału 3 Departamentu, powołują się strony do przeczytania i stwierdzenia podpisem (рукоприкладство), w terminie oznaczonym 2573 artyk. Tomu X Układu Praw, wykładów spraw, które weszły:

w roku 1854.

Od Podolskiego Cywilnego Gubernatora:

1.) O dworskim poddanym kapitana Hreczulewicza, Alexandrze *Zielonko*.

2.) Grudnia 28, sołdatki *Kuzniecow*, z włościaninem *Gwiazdowskim* o pieniądze.

w roku 1855.

Od Podolskiego Cywilnego Gubernatora:

3.) 30 Stycznia, hrabi Mikołaja *Grocholskiego* z klasztorem Winnickim XX. Dominikanów o annuatę.

7 Marca.

4.) O zaległości, policzającej się na zmarłym obyw. *Kuckiewiczu*.

5.) O majątku po zmarłym Proboszczu Woronowieckiego kościoła Xiędzu *Petyńskim*.

—

W 1 Oddziale 5 Departamentu naznaczona do wysłuchania, *na 18 Kwietnia*, sprawa urzędników gub. Witebskiej *Bukowskiego* i *Stranomieńskiego* oddanych pod sąd za uchybienia w służbie.

—

Do Ogólnego Zgromadzenia trzech pierwszych i Heroldyjnego Departamentów weszła, z powodu różności zdań w 1 Departamencie, sprawa:

O środkach ku rychlejszemu zebraniu wiadomości o familijach szlacheckich.

(Sprawa ta już wysłuchana 18 Marca.)

—

W Ogólnem Zgromadzeniu Departamentów 4, 5 i Granicznego, naznaczona do wysłuchania.

na 22 Kwietnia.

Sprawa o poszukiwaniu Skarbowém na Xięciu *Lubomirskim*, za starozakonnych *Ostrera* i *Chackielewicza*, z rzeczy uchybionej w 1794 roku dostawy dla wojsk prowiantu i furażu.»

W Ogólném Zgromadzeniu trzech pierwszych i Heroldyjnego Departamentów, wysłuchana została.

18 Marca.

Sprawa, hrabi Jana *Potockiego*, o wydanie mu summy 5817 rubli 48 kop. srebrem, pozostałej po zaspokojeniu jego wierzycieli. *(Ogł. Sen. 18 Kwietnia № 31.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 21 Апрѣля 1855 года. *Цензоръ П. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.